

Sygn. akt I ACa 172/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie

następującym: Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna	
Sędziowie: Protokolant:	SA Dariusz Rostał (spr.) SA Maria Iwankiewicz sekr. sądowy Karolina Baczmaga	

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ś.

przeciwko K. J.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 11 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 4126/13

uchyla zaskarżony wyrok w punktach drugim, czwartym i piątym i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Dariusz Rostał Halina Zarzeczna Maria Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 172/15

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ś. wniosła przeciwko K. J. pozew o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej, dokonanej przez pozwaną z dłużnikiem J. R. (1) tj. umowy darowizny zawartej przed notariuszem M. K. z dnia 21 czerwca 2010 r. działki nr (...) o pow. 4611 m², położonej w W., dla której Sąd Rejonowy w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą nr (...) celem zaspokojenia wierzytelności powódki wynikającej z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 grudnia 2011 r. w sprawie VIII GNc 430/11 i wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 10 maja 2011 r. w sprawie XI GC 602/10, zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki 100 000 zł

z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu na swoją rzecz.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że komornik umorzył egzekucję jako bezskuteczną. Działania J. R. (1) miały na celu pokrzywdzenie wierzyciela, gdyż stał się niewypłacalny, ewentualnie stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, niż był przed dokonaniem czynności. W dniu 18 października 2012 r. K. J. zbyła K. K. darowaną od J. R. (1) nieruchomości. W związku z tym pozwana jest zobowiązana do zapłaty – zwrotu korzyści utraconej przez powódkę - 100 000 zł – wartość przedmiotowej nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew pozwana uznała powództwo o uznanie umowy darowizny za bezskuteczną wobec powódki, wniosła o nie obciążanie jej kosztami procesu; oddalenie powództwa o zapłatę 100 000 zł i zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego pisma procesowego pozwana wskazała, że w dacie wniesienia pozwu nie była już właścicielką nieruchomości, gdyż własność przeniosła na brata dowiedziawszy się, że ma on zadłużenie a czynności prawnej mógł dokonać z pokrzywdzeniem wierzycieli. Przenosząc własność nieruchomości z powrotem na dłużnika, nie musiała się liczyć z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wyrokiem z 11 grudnia 2014 r. uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki – Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ś. – umowy darowizny z dnia 21 czerwca 2010 roku, Repertorium A Nr (...) zawartej przed notariuszem M. K. w M., na mocy której J. R. (1) darował pozwanej K. J. stanowiącą jego własność nieruchomość składającą się z działki gruntu oznaczonej numerem 14, o powierzchni 4 611 m⁽²⁾, położonej w miejscowości W., gmina M., dla której Sąd Rejonowy w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą numer (...), w celu zaspokojenia wierzytelności powódki wynikających z prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 grudnia 2011 roku w sprawie VIII GNc 430/11 zasądającego od J. R. (1) na rzecz powódki kwotę 153 313,93 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 142 567,93 złotych od dnia 5 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 5 534 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 10 maja 2011 roku w sprawie XI GC 602/10 zasądającego od J. R. (1) na rzecz powódki kwotę 49 905,35 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 44 060,35 złotych od dnia 11 listopada 2010 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4 913 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 16 900 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że Sąd Okręgowy w Szczecinie prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 19 grudnia 2011 r. w sprawie VIII GNc 430/11 zasądził od dłużnika J. R. (1) na rzecz powodowej spółdzielni kwotę 153 313,93 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 142 567,93 zł od dnia 5 grudnia 2011 r. oraz kwotę 5 534 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wyrokiem z dnia 10 maja 2011 r. w sprawie XI GC 602/10 zasądził od J. R. (1) na rzecz powodowej spółdzielni 49 905,33 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 44 060,35 zł od dnia 11 listopada 2010 r. do dnia zapłaty i zasądził od J. R. (1) 4 913 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W dniu 21 czerwca 2010 r. dłużnik J. R. (1) przed notariuszem M. K. (rep. A nr (...)) zawarł umowę darowizny ze swoją siostrą K. J. i przeniósł prawo własności nieruchomości – działki nr (...) o powierzchni 4 611 m², położonej w W., dla której Sąd Rejonowy w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...).

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu R. J. w sprawie Km 313/12 umorzył postępowanie egzekucyjne przeciwko J. R. (1), wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Działka nr (...) o powierzchni 4 611 m², położona w W., dla której Sąd Rejonowy w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...) warta jest 16 900 zł. W chwili dokonywania darowizny z dnia 21 czerwca 2010 r. K. J. wiedziała, że J. R. (1) działa z pokrzywdzeniem wierzycieli.

W dniu 31 sierpnia 2012 r. K. J. darowała J. R. (1) działkę nr (...) o powierzchni 4 611 m², położoną w W., dla której Sąd Rejonowy w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...).

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w zakresie uznania za bezskuteczną umowy darowizny należało uznać za zasadne, zaś w zakresie zapłaty tylko częściowo.

Pozwana uznała żądanie pozwu, tym samym przyznała, że dokonując czynności prawnej – umowy darowizny nieruchomości położonej w W. - wiedziała, że jej brat J. R. (1) działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Dodatkowo wskazać należy, iż pozwana przyznała, iż w czerwcu 2010 r. - jak wynika z jej opisu zdarzeń – przed zawarciem przedmiotowej umowy darowizny, została poinformowana przez brata – dłużnika powódki – że ten posiada duże zadłużenie na rzecz Urzędu Skarbowego i byłej żony. Tym samym wiedziała, dokonując czynności prawnych, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wyprowadzając majątek i stając się niewypłacalny.

Dalej sąd I instancji wskazał, iż relacje pomiędzy pozwaną a J. R. (1) były bliskie, odwiedzali się, pomiędzy nimi występowały przelewy bankowe, pozwana uczestniczyła w umowie sprzedaży nieruchomości położonej w M. przy ul. (...). Tym samym wbrew twierdzeniom pozwanej jej relacje z bratem, należy uznać za bliskie. Pozwana nie obaliła domniemania z art. 527 § 3 k.c. co nakazuje przyjąć, że wiedziała, że J. R. (1) działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela – powoda. Powyższe wynika z ustaleń tutejszego sądu w sprawie I C 931/12 oraz zeznań Z. D..

W odniesieniu do żądania zapłaty Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury osoba trzecia, która przez czynność prawną z dłużnikiem dokonana w złej wierze w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. uzyskała korzyść majątkową, a następnie korzyść tę zbyła, nie tylko może być pozwana przez wierzyciela pauliańskiego, ale wręcz musi być pozwana i musi zostać wydany przeciwko niej prawomocny wyrok zasądający zapłatę, jeśli wierzyciel zamierza urealnić swoją do dłużnika wierzytelność z majątku osoby trzeciej. W każdym razie, mimo pozbycia się przez osobę trzecią przedmiotu czynności prawnej z dłużnikiem, nie przestaje ona być wobec wierzyciela odpowiedzialna za to, że wierzyciel nie mógł się zaspokoić z majątku dłużnika. Odpowiedzialność ta może przybrać formę znoszenia przez osobę trzecią egzekucji z jej majątku na zaspokojenie wierzyciela (taka sytuacja została wyraźnie unormowana w art. 532 k.c.), ale może też wyrażać się w formie zapłaty przez osobę trzecią odpowiedniej kwoty, która - w razie odmowy - może być przedmiotem dochodzenia przed sądem na podstawie art. 415 k.c. lub art. 409 k.c., a następnie egzekucji z majątku osoby trzeciej.

O tym, że darowizna z 21 czerwca 2010 r. dokonana została w celu pokrzywdzenia wierzycieli pozwana wiedziała jeszcze przed dokonaniem tej czynności prawnej.

Sąd ten wskazał też, że z samych zeznań pozwanej wynika, iż nie ma ona problemów by uzyskać od brata informacje i dokumenty potrzebne jej na potrzeby niniejszego procesu. Nabycie własności nieruchomości dokonane zostało tylko po to, by uniemożliwić egzekucję wierzytelności brata pozwanej. Takie nabycie nie może pozostawać pod ochroną w związku z czym uznać należało, że dokonane zostało bez podstawy prawnej, zaś sama pozwana – świadoma istoty czynności prawnej, czyli pokrzywdzenia wierzycieli – liczyć się musiała z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści majątkowej, którą była nabyta nieruchomość lub jej równowartość. Skoro więc już nabywając nieruchomość pozwana liczyć się powinna z obowiązkiem zwrotu korzyści, to fakt wyzbycia się własności nieruchomości, nie ma znaczenia.

Tym samym wg sądu I instancji pozwana na podstawie art. 409 k.c. zobowiązana była zwrócić powódce równowartość korzyści majątkowej, a więc równowartość nieruchomości. Sąd Okręgowy na tą okoliczność powołał biegłego sądowego, który wartość tą określił na 16 900 zł. i ustalając tę wartość w całości oparł się na opinii biegłego.

Odsetki ustawowe zasądzone na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. przyjmując, że pozwana w zwłoce z zapłatą równowartości nieruchomości jest od dnia doręczenia jej pozwu tj od 31 maja 2013 r.

Żądanie zapłaty w pozostałym zakresie, jako niezasadne należało wg tego sądu oddalić, jednocześnie wskazano motywy rozstrzygnięcia co do kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w części, tj. w zakresie zasądzenia od pozwanej, K. J. na rzecz powódki, Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ś. kwoty 16.900,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13.05.2013 r. do dnia zapłaty, tj. w zakresie pkt II zaskarżonego wyroku oraz w zakresie zasądzenia kosztów procesu w orzeczonej wysokości.

Pozwana zarzuciła :

1. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy na skutek wyprowadzenia ich z innych ustalonych faktów wbrew zasadom doświadczenia życiowego i regułom prawidłowego wnioskowania wywołane wybiórczą, dowolną oceną dowodów a także pobieżną pozostałych dowodów i spowodowany tym błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia a polegający na przyjęciu tego, że:

- w chwili dokonywania darowizny z dnia 21.06.2010 r. K. J. wiedziała, że J. R. (1) działa z pokrzywdzeniem wierzycieli, co Sąd nieprawidłowo wywiódł na podstawie tego, że pozwana uznała powództwo oraz tego, że w chwili dokonywania darowizny J. R. (1) poinformował pozwaną o zadłużeniu wobec byłej żony i Urzędu Skarbowego,

- pozwaną i J. R. (1) łączyły bliskie relacje oraz pominięciu przy rozstrzygnięciu wielu okoliczności faktycznie zaszytych, które mają istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, polegające na tym, że:

pozwana krótko po dokonaniu przez J. R. (1) darowizny na jej rzecz zrealizowała na rzecz J. R. (1) przelew na kwotę 40.000,00 złotych tytułem ekwiwalentu za przeniesioną nieruchomość, która to kwota następnie została przeznaczona przez J. R. (1) na spłatę zadłużenia wobec jego byłej żony, o którym to długu wiedziała K. J., a na poczet spłaty którego przekazała pieniądze bratu,

- przenosząc na rzecz J. R. (1) kwotę 40.000,00 złotych doznał on znacznego przysporzenia majątkowego, bowiem wskazana kwota przenosi ponad dwukrotną wartość przedmiotu darowizny z dnia 21.06.2010 r. (16.900,00 zł)

- według stanu na dzień zawarcia między J. R. (1) a K. J. umowy darowizny, tj. na 21.06.2010 r., pozwana nie miała wiedzy na temat zadłużeń J. R. (1) względem powódki - Spółdzielni,

- zwrotne przeniesienie własności przez Pozwaną na J. R. (1) nastąpiło w dniu 31 sierpnia 2012 r. a sprzedaż przez J. R. (1) na rzecz K. K. w dniu 18 października 2012 r. tj. w czasie prowadzonego przeciwko J. R. (1) przez komornika przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu pod sygnaturą Km 313/12 z wniosku Powoda postępowania egzekucyjnego wskutek czego J. R. (1) pozostawał właścicielem przedmiotowej nieruchomości przez okres od 31 sierpnia 2012 r. do 18 października 2012 r. i w tym czasie mogło i powinno było dojść do egzekucyjnego spieniężenia nieruchomości a następnie zaspokojenia Powoda;

- pozwana i J. R. (1) przez lata nie mieli ze sobą żadnego kontaktu, a kontakt podjęty w roku 2010 miał charakter incydentalny, zaś aktualnie pozwana i J. R. (1) nie kontaktują się ze sobą w ogóle,

- art. 252 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe ustalenie okoliczności związanych, z zawarciem umowy darowizny z dnia 21.06.2010 r. w formie dokumentu urzędowego, tj. aktu notarialnego, objawiającego się pominięciem przyczyn dla których strony umowy zdecydowały się na taką a nie inną treść umowy, a także pominięciem skutków, tj. dokonania przez K. J. wpłaty kwoty 40.000,00 złotych na rachunek bankowy J. R. (1),

- art. 101 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanej kosztami postępowania, pomimo uznania przez nią powództwa w zakresie ustalenia bezskuteczności czynności prawnej umowy darowizny z dnia 21.06.2010 r. przy pierwszej czynności procesowej a także pomimo, że pozwana nie dała powodce powodów do wytoczenia powództwa, a nadto pomimo, że powódka miała możliwość uzyskania skutku prawnego w inny sposób aniżeli wystąpienie z powództwem przeciwko K. J., a do wytoczenia powództwa doszło przede wszystkim w wyniku braku wiedzy po stronie powódki

- art. 316 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia opartego na ustaleniach faktycznych z wyeliminowaną niesłusznie prawidłowo ustaloną, istotną dla rozstrzygnięcia sprawy okolicznością istnienia innych wierzycieli i wiarygodności wobec J. R. (1) (w tym również egzekwujących komorniczo jak Z. D. co wynika wprost z ze stanowiącego dowód w sprawie uzasadnienia do wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie I C 931/12; nadto istniały wiarygodności ze strony małżonki J. R. (1) oraz właściwego urzędu skarbowego), nie czyniąc żadnych własnych ustaleń i pomijając całkowicie fakt, że wysokość sumy jaką uzyskałby Powód w toku egzekucji z nieruchomości stanowiącej przedmiot skarżonej czynności, gdyby do przeniesienia własności nie doszło, byłaby albo zerowa albo ewentualnie stanowiłaby ułamek wartości tej nieruchomości a nie jak w wyroku odpowiadała kwocie 16.900,00 zł stanowiącej całkowitą wartość nieruchomości

- podczas gdy pełna i całkowita analiza materiału dowodowego sprowadza do stwierdzenia, iż ze względu na wystąpienie podanych wyżej okoliczności pominiętych przez Sąd, przy braku zaistnienia okoliczności nieprawidłowo uwzględnionych, stwierdzić należy że K. J. w chwili dokonywania darowizny z dnia 21.06.2010 r. pozostawała w dobrej wierze, a celem przekazania J. R. (1) 40.000,00 złotych jako ekwiwalentu za przeniesioną nieruchomość było zapewnienie mu możliwości zadośćuczynienia roszczeniom wierzycieli, co w istocie J. R. (1) ostatecznie uczynił, a nadto że w ciągu 1,5 miesiąca pomiędzy dokonaniem przez K. J. darowizny na rzecz J. R. (1) a dokonaniem przez J. R. (1) sprzedaży nieruchomości, powódka miała możliwość skierowania egzekucji do nieruchomości położonej w W. i zaspokojenia swoich roszczeń co w ogólnej konkluzji prowadzi do jednoznacznego wniosku, że nie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, oraz że powódka nie udowodniła, iż w wyniku egzekucji prowadzonej z majątku dłużnika (J. R. (1)) zostałyby zaspokojona w kwocie odpowiadającej wartości nieruchomości położonej w W., podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że z uwagi na istnienie innych wierzycieli wysokość sumy uzyskanej w toku egzekucji byłaby albo zerowa albo ewentualnie stanowiłaby ułamek wartości nieruchomości a nie jak w wyroku odpowiadała kwocie 16.900,00 złotych, stanowiącej całkowitą wartość nieruchomości.

Ponadto pozwana zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegająca na:

a) ustaleniu, iż istnieje w niniejszej sprawie potrzeba wydania wyroku ustalającego czynność prawną za bezskuteczną wobec wierzyciela, celem zapewnienia wierzycielowi przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego, podczas gdy z bezspornych okoliczności sprawy wynika, że wydanie takiego wyroku nie było konieczne, bowiem począwszy od dnia 31.08.2012 r. do dnia 18.10.2012 r., a więc przez ponad 1,5 miesiąca, istniała możliwość skierowania egzekucji do nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny z dnia 21.06.2010 r.

b) pominięciu, że Pozwana krótko po dokonaniu przez J. R. (1) darowizny na jej rzecz dokonała na rzecz J. R. (1) zapłaty kwoty 40.000,00 złotych tytułem zapłaty za działkę, która ta kwota następnie została przeznaczona przez J. R. (1) na spłatę zadłużenia wobec jego byłej żony, o którym to długu wiedziała K. J., a na poczet spłaty którego przekazała pieniądze bratu,

c) pominięciu w rozważaniach, że przenosząc na rzecz J. R. (1) kwoty 40.000,00 złotych wyżej wymieniony doznał znacznego przysporzenia majątkowego, bowiem wskazana kwota przenosi ponad dwukrotną wartość przedmiotu darowizny z dnia 21.06.2010 r. (16.900,00 zł)

d) utożsamieniu zawartego w odpowiedzi na pozew uznania przez pozwaną powództwa w zakresie bezskuteczności czynności prawnej w postaci umowy darowizny z dnia 21.06.2010 r. z przyznaniem przez pozwaną, że wiedziała, iż jej brat - J. R. (1), działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy w rzeczywistości wyraźnie z treści odpowiedzi

na pozew wynika, że uznanie pozwu w zakresie uznania czynności za bezskuteczną wynika wyłącznie ze świadomości istnienia w systemie prawa cywilnego szeregu domniemań prawnych, które Sąd orzekający mógł dowolnie zastosować w sprawie i obowiązywania treści art. 528 k.c. zgodnie z którym jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Pozwana wskazała też, na naruszenie prawa materialnego, przy ustalonym stanie faktycznym, polegające na niezastosowaniu, niewłaściwym zastosowaniu lub zastosowaniu mimo braku ku temu podstaw, do przyjętego i ustalonego przez Sąd stanu faktycznego:

a) niewłaściwe zastosowanie art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 407 k.c. w zw. z art. 409 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej wykładni wyżej wymienionych przepisów w stosunku do stanu faktycznego i uznanie czynności darowizny za bezskuteczną wskutek pokrzywdzenia wierzycieli i w konsekwencji zasądzenie od osoby trzeciej (Pozwanej) na rzecz wierzyciela (Powódki) kwoty 16.900,00 zł tytułem zwrotu korzyści uzyskanych przez osobę trzecią w wyniku zbycia, gdy osoba trzecia (Pozwana) dokonała rozporządzenia przedmiotem nabytym od dłużnika na rzecz innej osoby bezpłatnie

b) niewłaściwe zastosowanie art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej wykładni wyżej wymienionych przepisów w stosunku do stanu faktycznego i zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powódki kwoty 16.900,00 zł wskazanej w punkcie II zaskarżonego wyroku odpowiadającej pełnej wartości nieruchomości będącej przedmiotem czynności uznanej za bezskuteczną, pomijając okoliczność, że wierzycieli J. R. (1) jest kilku a wierzycielowi służy prawo dochodzenia roszczenia wyłącznie w takiej wysokości w jakiej uzyskałby zaspokojenie z przedmiotu czynności, gdyby do skarżonej czynności nie doszło

c) niewłaściwe zastosowanie art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej wykładni wyżej wymienionych przepisów w stosunku do stanu faktycznego i w konsekwencji doprowadzenie do interpretacji tych przepisów w taki sposób, że każdy wierzyciel dłużnika (tu J. R. (1)) może domagać się od osoby trzeciej (tu Pozwanej) zasądzenia kwoty 16.900,00 zł i tym samym odpowiedzialność osoby trzeciej jest szersza od wartości przedmiotu czynności uznanej za bezskuteczną (tu wartości nieruchomości będącej przedmiotem umowy darowizny) co prowadzi do jej zwielokrotnienia w sposób nieuprawniony i nie mający podstaw prawnych w obowiązujących przepisach;

d) naruszenie art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zwolnienie Powoda z obowiązku wykazania faktycznej sumy jaką uzyskałby w toku egzekucji komorniczej prowadzonej do przedmiotowej nieruchomości a to z uwagi na wielość wierzycieli J. R. (1), prowadzącą do konkluzji, że Powód nie uzyskałby - choćby z uwagi na dużo późniejsze wszczęcie egzekucji niż pozostali wierzyciele, z uwagi na brak hipotecznego zabezpieczenia swej należności - w ogóle a na pewno nie w pełnej wysokości zaspokojenie swego roszczenia; z uwagi jednak na brak jakiegokolwiek dowodu co do choćby prawdopodobnej wysokości sumy uzyskanej z egzekucji żądanie zasądzenia pełnej kwoty równowartości nieruchomości a priori winno ulec oddaleniu z uwagi na treść art. 6 k.c. - z pewnością znanych Sądowi i ujawnionych dowodowo wierzycieli dochodzących swych wierzytelności egzekucyjnie było co najmniej dwóch tj. Powód i Z. D.. Innymi byli nadto żona J. R. (1) oraz właściwy Urząd Skarbowy. Prowadzi to wprost do wniosku, że Powód winien był dowodowo wykazać jaką faktycznie sumę uzyskałby i taka ewentualnie należałaby mu się tytułem zapłaty w obecnym procesie. Niedopełnienie ciężaru dowodowego winno skłonić Sąd do kategorycznego oddalenia żądania zapłaty. Względnie to Sąd powinien był oceniając powództwo określić należną kwotę bowiem tylko i wyłącznie Sąd władny jest określić w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji (tu z wartości nieruchomości) jakie kwoty przypadną poszczególnym wierzycielom i inicjatywna w tym względzie co do zasady jest zbędna, ale i tak obciąża stronę powodową mającą wykazać, że wierzytelność w danej wysokości jej się należy;

e) niewłaściwe zastosowanie art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej interpretacji wyżej wymienionych przepisów w stosunku do stanu faktycznego i zasądzenie od pozwanej na rzecz

powódki kwoty wskazanej w pkt II zaskarżonego wyroku, która to nieprawidłowa interpretacja sprowadza się do stwierdzenia przez Sąd istnienia obowiązku liczenia się przez osobę trzecią (K. J.) przy wyzbywaniu się przedmiotu ubezskutechnionej czynności z obowiązkiem zwrotu wierzycielowi jej równowartości w sytuacji, gdy podmiotem z którym dokonywana jest ta czynność jest dłużnik a to prowadzi do zniweczenia skutku pokrzywdzenia wierzyciela poprzez powrotne stanie się właścicielem przez dłużnika i możliwość egzekwowania z przedmiotu ubezskutechnionej czynności (co nie nastąpiło z uwagi na zaniebdania Powoda a za to Pozwana nie może ponosić odpowiedzialności)

f) niewłaściwe zastosowanie art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty wskazanej w pkt II zaskarżonego wyroku, mimo braku zaistnienia wzbogacenia po stronie K. J. oraz mimo możliwości skierowania roszczeń przez powódkę do osoby faktycznie wzbogaconej w wyniku czynności dokonanych przez dłużnika/zubożonego (J. R. (1)) z pokrzywdzeniem wierzycieli, tj. do K. K.,

g) niezastosowanie art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 407 k.c. skutkiem czego było zasądzenie od K. J. na rzecz powódki kwoty wskazanej w pkt II rozstrzygnięcia zapadłego wyroku, podczas gdy wskutek bezpłatnego rozporządzenia przez K. J. uzyskaną korzyścią, obowiązek ten przeszedł na osobę, która uzyskała w ten sposób bezpłatną korzyść, tj. J. R. (1);

h) nieprawidłowe zastosowanie art. 527 § 2 k.c. poprzez stwierdzenie, iż czynność prawna umowy darowizny z dnia 21.06.2010 r. dokonana została z pokrzywdzeniem wierzycieli, podczas gdy wskutek dokonania takiej czynności co najmniej zachowany został status quo majątku J. R. (1), a właściwie J. R. (1) doznał w ten sposób znacznego przysporzenia majątkowego, bowiem K. J. przekazała mu z tego tytułu 40.000,00 złotych, co stanowi kwotę ponad dwukrotnie przynoszącą wartość nieruchomości położonej w W.. Nie powoduje pokrzywdzenia wierzycieli czynność prawna dłużnika zmniejszająca jego majątek, jeżeli dłużnik w zamian za swoje świadczenie uzyskał ekwiwalent, który nadal znajduje się w jego majątku lub posłużył mu do zaspokojenia wierzycieli

i) niezastosowanie art. 533 k.c. wynikające z braku uwzględnienia przez Sąd obowiązku zwolnienia pozwanej od odpowiedzialności pomimo wskazania przez nią mienia dłużnika, w postaci dokonanej przez K. J. wpłaty w kwocie 40.000,00 złotych, wystarczającego do zaspokojenia się przez wierzyciela

j) art. 56 k.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny treści czynności prawnej dokonanej pomiędzy J. R. (1) a K. J. i stwierdzenie, że umowa z dnia 21.06.2010 r. stanowiła umowę darowizny przy jednoczesnym braku rozważenia treści czynności przekazania przez K. J. w lipcu 2010 r. na rachunek bankowy kwoty 40.000,00 złotych, podczas gdy w istocie wskazane wyżej okoliczności i zdarzenia stanowiły realizację jednej czynności prawnej w postaci umowy sprzedaży nieruchomości położonej w W., dla której SR w Świnoujściu prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...), a z daleko posuniętej ostrożności - co najmniej umowie zamiany;

W oparciu o powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa o zapłatę oraz o zasądzenie kosztów procesu, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu podała rozwinięcie swoich zarzutów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez pozwaną okazała się o tyle zasadna, iż dokonana w jej wyniku kontrola instancyjna orzeczenia wydanego przez Sąd Okręgowy, skutkowałą jego uchyleniem.

Orzekając w sprawie Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że obecnie sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w I instancji.

Jednakże chociaż w myśl art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne ma jak to już wskazano powyżej charakter merytoryczny i w tym znaczeniu jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji, konieczne jest zapewnienie instancyjności postępowania, gwarantowanej przez art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może zastępować własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż mogłoby to doprowadzać do sytuacji, w których sąd odwoławczy orzekałby jako jedna i ostateczna instancja (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2007 r. III UK 20/07, OSNP 2008/ 17-18/264).

Z drugiej jednak strony rozważając rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy Sąd Odwoławczy miał na uwadze iż zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji obligatoryjnie uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w razie stwierdzenia nieważności postępowania (§ 2) a fakultatywnie - może uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (§ 4). Jakkolwiek skorzystanie ze sposobu rozstrzygnięcia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c. pozostawiono uznaniu sądu drugiej instancji, to możliwość uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest ograniczona do sytuacji, gdy sąd ten uzna apelację za zasadną merytorycznie i jednocześnie stwierdzi brak podstaw do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Innymi słowy, rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Oznacza to, że w pierwszej kolejności sąd drugiej instancji powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji (orzec reformatoryjnie), a dopiero w dalszej kolejności - w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. - uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (orzec kasatoryjnie). Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinny stanowić regułę, albowiem przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania znacznie przedłuża czas postępowania dowodowego.

Jednakże w niniejszej sprawie nie było możliwości wydania orzeczenia reformatoryjnego z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, a uchybienia tego Sądu nie mogły być sanowane w postępowaniu odwoławczym.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest, jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, nierozstrzygnięciu żądań stron, czyli niezalążeniu przedmiotu sporu, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936/315; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 ; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, a także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, oraz z dnia 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12 i 5 marca 2015r., V CZ 126/14..

Sąd Okręgowy w odniesieniu do żądania zapłaty wskazał, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury osoba trzecia, która przez czynność prawną z dłużnikiem dokonana w złej wierze w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. uzyskała korzyść majątkową, a następnie korzyść tę zbyła, nie tylko może być pozwana przez wierzyciela pauliańskiego, ale wręcz musi być pozwana i musi zostać wydany przeciwko niej prawomocny wyrok zasądający zapłatę, jeśli wierzyciel zamierza urealnić swoją do dłużnika wierzytelność z majątku osoby trzeciej. W każdym razie, mimo pozbycia się przez osobę trzecią przedmiotu czynności prawnej z dłużnikiem, nie przestaje ona być wobec wierzyciela odpowiedzialna za to, że wierzyciel nie mógł się zaspokoić z majątku dłużnika. Odpowiedzialność ta może przybrać formę znoszenia przez osobę trzecią egzekucji z jej majątku na zaspokojenie wierzyciela (taka sytuacja została wyraźnie unormowana w art. 532 k.c.), ale może też wyrażać się w formie zapłaty przez osobę trzecią odpowiedniej kwoty, która - w razie odmowy - może być przedmiotem dochodzenia przed sądem na podstawie art. 415 k.c. lub art. 409 k.c., a następnie egzekucji z majątku osoby trzeciej.

Sąd Okręgowy podał też, że nabycie własności nieruchomości dokonane zostało tylko po to, by uniemożliwić egzekucję wierzytelności brata pozwanej. Takie nabycie nie może pozostawać pod ochroną w związku z czym uznać należało, że dokonane zostało bez podstawy prawnej, zaś sama pozwana – świadoma istoty czynności prawnej, czyli pokrzywdzenia wierzycieli – liczyć się musiała z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści majątkowej, którą była nabyta nieruchomość lub jej równowartość. Skoro więc już nabywając nieruchomość pozwana liczyć się powinna z obowiązkiem zwrotu korzyści, to fakt wyzbycia się własności nieruchomości, nie ma znaczenia.

Tym samym pozwana na podstawie art. 409 k.c. zobowiązana jest zwrócić powódce równowartość korzyści majątkowej, a więc równowartość nieruchomości. Sąd na tą okoliczność powołał biegłego sądowego, który wartość tą określił na 16 900 zł.

Z kolei pozwana już w odpowiedzi na pozew wskazała, że w dacie wniesienia pozwu nie była już właścicielką przedmiotowej nieruchomości, gdyż własność przeniosła na brata dowiedziawszy się, że ma on zadłużenie a czynności prawnej mógł dokonać z pokrzywdzeniem wierzycieli, a przenosząc własność nieruchomości z powrotem na dłużnika, nie musiała się liczyć z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści.

Powyższe podtrzymywała przez cały czas trwania postępowania przed sądem I instancji.

Natomiast z analizy przedstawionego powyżej stanowiska Sądu Okręgowego niezbitnie wynika, że niestety jego uwadze umknęło (a przynajmniej nie dał temu wyrazu w swoim pisemnym uzasadnieniu) najistotniejsza część procesowego stanowiska pozwanej , a mianowicie to, że przenosząc własność nieruchomości z powrotem na dłużnika, nie musiała się liczyć z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści.

I jest to o tyle niezrozumiałe, gdyż Sąd Okręgowy ustalając, że w dniu 21 czerwca 2010 r. dłużnik J. R. (1) zawarł umowę darowizny ze swoją siostrą K. J. i przeniósł na nią prawo własności nieruchomości – działki nr (...) o powierzchni 4 611 m², położonej w W., jednocześnie ustalił, że w dniu 31 sierpnia 2012 r. K. J. darowała J. R. (1) przedmiotową działkę.

Sąd Okręgowy z jednej strony przyjął , że sama pozwana świadoma istoty czynności prawnej, czyli pokrzywdzenia wierzycieli liczyć się musiała z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści majątkowej, którą była nabyta nieruchomość lub jej równowartość, a z drugiej uznał natomiast , że skoro pozwana już nabywając nieruchomość, powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści, to fakt wyzbycia się własności nieruchomości, nie ma znaczenia.

Niestety sąd ten bliżej nie uzasadnił powyższego stanowiska, zwłaszcza nie odniósł go do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego – przecież pozwana uczyniła zadość stwierdzonemu przez sąd obowiązkowi zwrotu uzyskanej korzyści majątkowej przenosząc powrotnie na dłużnika uzyskaną nieruchomość i to co znamienne i wymagające szczególnego podkreślenia w nieodpłatny sposób.

Mimo tego Sąd Okręgowy skoncentrował się w swoich rozważaniach jedynie na odpłatnym zbyciu przez osobą trzecią uzyskanej korzyści majątkowej uznając, że pozwana mimo pozbycia się przedmiotu darowizny nie przestała być wobec powódki odpowiedzialna za brak możliwości zaspokojenia się z majątku dłużnika J. R. (1), a jej odpowiedzialność statuuje zapłata przez nią odpowiedniej kwoty na podstawie art. 415 k.c. lub art. 409 k.c.

Sąd Okręgowy powołał się m.in., na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2005 r., II CK 412/04 uznający, że osoba trzecia, która przez czynność prawną z dłużnikiem dokonana w złej wierze w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. uzyskała korzyść majątkową, a następnie korzyść tę zbyła, nie tylko może być pozwana przez wierzyciela pauliańskiego, ale wręcz musi być pozwana i musi zostać wydany przeciwko niej prawomocny wyrok zasądający na zapłatę, jeśli wierzyciel zamierza urealnić swoją do dłużnika wierzytelność z majątku osoby trzeciej. W każdym razie, mimo pozbycia się przez osobę trzecią przedmiotu czynności prawnej z dłużnikiem, nie przestaje ona być wobec wierzyciela odpowiedzialna za to, że wierzyciel nie mógł się zaspokoić z majątku dłużnika. Odpowiedzialność ta może przybrać formę znoszenia przez osobę trzecią egzekucji z jej majątku na zaspokojenie wierzyciela (taka sytuacja została wyraźnie unormowana w art. 532 k.c.), ale może też wyrażać się w formie zapłaty przez osobę trzecią odpowiedniej kwoty, która

- w razie odmowy - może być przedmiotem dochodzenia przed sądem na podstawie art. 415 k.c. lub art. 409 k.c., a następnie egzekucji z majątku osoby trzeciej.

Sąd Najwyższy wskazał też, że wierzyciel występujący ze skargą pauliańską nie ma obowiązku wskazania sposobu, w jaki zamierza skorzystać z wyroku uwzględniającego powództwo. Uprawnienie do egzekucji z majątku osoby trzeciej wynika wprost z ustawy (art. 532 k.c.). Co do żądania zapłaty, to nie ma przeszkód, aby wierzyciel, obok zaskarżenia czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, wystąpił przeciwko osobie trzeciej także o zasądzenie na jego rzecz odpowiedniej kwoty. Może też z powołaniem się na prawomocny wyrok uwzględniający powództwo o ubezskuteczenie wytoczone przeciwko osobie trzeciej wystąpić z odrębnym powództwem o zapłatę.

Jednakże uwadze sądu I instancji umknęło to, że powyższe orzeczenie odnosiło się w stanie faktycznym do odpłatnego wyzbycia się nieruchomości przez osobę trzecią w drodze umowy sprzedaży na rzecz innych osób.

Sąd Okręgowy zatem nie rozważył, czy zbycie na które powoływał się Sąd Najwyższy może być zrównane ze zbyciem podlegającym na powrotnym, nieodpłatnym przeniesieniu przez pozwaną na dłużnika uzyskanej od niego nieruchomości, w szczególności, czy owe zbycie odnosi się do zachowania pozwanej, która twierdząc, że po uświadomieniu sobie istnienia stanu pokrzywdzenia wierzycieli swojego brata i licząc się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej od brata korzyści majątkowej, którą była nabyta nieruchomość sama, dobrowolnie i nieodpłatnie, jeszcze przed wszczęciem przedmiotowego postępowania przeniosła na niego powrotnie własność darowanej działki.

Powyższe uwagi odnoszą się do wszystkich, kolejnych, powołanych przez Sąd Okręgowy orzeczeń Sądu Najwyższego tj. uchwały z 24 lutego 2011 r., III CZP 132/10, wyroku z 27 lutego 2004 r., V CK 272/03 oraz z dnia 30 września 2004 r., IV CK 30/04.

Nadto, zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 409 k.c. stanowi, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

W świetle powyższych regulacji, aby zaistniała odpowiedzialność osoby trzeciej to musi być ona wzbogacona w stosunku do wierzyciela bezpodstawnie jego kosztem o przedmiot lub wartość, które, jako służące pokrzywdzeniu wierzyciela, nie powinny być znalezione w jej majątku i ze zwrotem których powinna się liczyć.

Po zbyciu przedmiotu czynności prawnej z dłużnikiem osoba trzecia nie przestaje być współsprawcą szkody wierzyciela ani nie może się zasłaniać zarzutem, że nie jest już wzbogacona. Szkoda, która powstała m.in. w wyniku jej nagannego działania, nadal istnieje i nadal osoba trzecia znajduje się w sytuacji, o której mowa w art. 409 k.c. in fine.

Nadto Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 12 czerwca 2008 r. III CZP 55/08 wyraźnie wskazał, że odpłatne zbycie przez osobę trzecią w toku procesu wytoczonego na podstawie art. 527 § 1 k.c. przedmiotów majątkowych, objętych zaskarżoną czynnością prawną dłużnika, może uzasadniać roszczenie wierzyciela na podstawie art. 405 i nast. k.c. o zwrot korzyści uzyskanych przez osobę trzecią w wyniku zbycia.

Powyższe okoliczności powinny być odniesione przez Sąd Okręgowy do ustaleń faktycznych, o których była już mowa wcześniej, a odnoszących się do istnienia lub nie wzbogacenia pozwanej oraz w zakresie rozumienia pojęcia zbycia.

Nadto mimo, że Sąd Okręgowy ustalił, że powódka nie była jedynym wierzycielem dłużnika, lecz było ich co najmniej kilku, to nie rozpoznał on istoty sprawy nie odnosząc się do kwestii faktycznej wysokości sumy jaką ewentualnie uzyskałaby powódka w toku egzekucji z nieruchomości dłużnika stanowiącej przedmiot skarżonej czynności w sytuacji, gdyby taką egzekucję można była w rzeczywistości przeprowadzić.

W szczególności sąd I instancji nie rozważył, czy w niniejszej sprawie powódka udowodniła, że w wyniku egzekucji prowadzonej z majątku dłużnika J. R. (1) zostałyby zaspokojona w kwocie odpowiadającej wartości nieruchomości położonej w W. i stanowiącej kwotę zasądzoną na jej rzecz od pozwanej.

W świetle powyższego istotne jest stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 30 września 2004 r., IV CK 30/04, że jeżeli osoba trzecia wyzbyła się odpłatnie przedmiotem uzyskanego od dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, wierzyciel może domagać w procesie przeciwko tej osobie uznania czynności prawnej działanej przez nią z dłużnikiem za bezskuteczną w odniesieniu do przysługującej mu realnej i skonkretyzowanej wierzytelności, której wysokość w zakresie tego żądania podlega badaniu pod kątem przesłanek z art. 527 k.c., oraz zgłosić, mające źródło w skardze pauliańskiej, zaś podstawę w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, żądanie zwrotu wysokości korzyści utraconej przez osobę trzecią, a uzyskanej kosztem wierzyciela, w granicach, w jakich wierzyciel zaspokoiłby się z rzeczy, zgodnie z art. 532 k.c.

Szczególnie istotny jest pogląd Sadu Najwyższego, że osoba trzecia nie odpowiada natomiast nadal w stosunku do wierzyciela, w razie rozporządzenia przedmiotem nabytym od dłużnika na rzecz innej osoby bezpłatnie (art. 407 k.c., art. 531 § 2 k.c.).

Nadto Sąd Okręgowy nie rozważył (nie odniósł się do tego) w żaden sposób ewolucji w toku postępowania stanowiska powódki w zakresie prawnomaterialnych podstaw jej żądania zapłaty kwoty 1000.000 zł., oraz twierdzeń przemawiających za ich zasadnością, tym samym nie rozpoznając istoty sprawy tj. żądania zapłaty powódki.

Jak zasadnie podniosła skarżąca, to z okoliczności opisanych w pozwie wynika, że już na etapie wszczęcia postępowania strona powodowa pozostawała w błędnym przekonaniu, iż w dniu 18.10.2012 r. to K. J. a nie J. R. (1) zbyła nieruchomość na rzecz K. K., gdyż z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, iż od dnia 31.08.2012 r. właścicielem nieruchomości była nie pozwana a J. R. (1) i to on następnie rozporządził tą nieruchomością.

Stąd też konkluzja pozwanej, że gdyby powódka od początku dysponowała taką wiedzą, to nie wystąpiłaby z pozwem przeciwko K. J., tylko bezpośrednio w stosunku do K. K..

Powódka w sposób niewłaściwy i nieumiejętny odczytała zapisy z odpisu księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości, skoro sama w pozwie podała, że na mocy umowy sprzedaży z dnia 18 października 2012 roku Repertorium A nr (...) sporządzonej przed notariuszem E. K. w Ś. K. J. zbyła K. K. darowaną jej przez J. R. (1) nieruchomość położoną w W., a na dowód powołała odpis księgi wieczystej KW nr (...).

W oparciu o powyższe, błędne założenie podała, że nie straciła prawa do żądania od pozwanej -osoby trzeciej uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej z jego pokrzywdzeniem przez dłużnika z osobą trzecią w wypadku, gdy osoba trzecia rozporządziła odpłatnie korzyścią na rzecz osoby działającej w dobrej wierze, a swoje żądanie zapłaty oparła o treść przepisów art. 405 k.c. i nast.

Jednocześnie powódka wskazała, że ciężący na pozwanej obowiązek zwrotu utraconej przez powódkę korzyści majątkowej nie mógł wygasnąć, gdyż wyzbywając się korzyści majątkowej uzyskanej kosztem wierzyciela pozwana musi być traktowana jak osoba, która powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu jej wartości w rozumieniu przepisu art. 409 kc.

Natomiast w piśmie z 2 września 2013 roku powódka wskazała, że z ostrożności procesowej wskazać należy, że fakty na które powołuje się pozwana w odpowiedzi na pozew, w szczególności okoliczność, iż umową darowizny z dnia 31 sierpnia 2012 roku darowała ona przedmiotową nieruchomość z powrotem swojemu bratu J. R. (1), nie mogą wpłynąć na uwolnienie pozwanej od odpowiedzialności w tej sprawie, gdyż bezsporne jest, że na dzień wniesienia pozwu i w chwili obecnej, przedmiotowa nieruchomość, tj. działka w W., nie stanowi własności dłużnika. Podkreśliła przy tym, że w dacie zawarcia pomiędzy pozwaną a J. R. (1) umowy darowizny z dnia 31 sierpnia 2012 roku Repertorium A Nr

(...), pozwana wiedziała o tym, że J. R. (1) posiada zadłużenia i zawarcie umowy darowizny z dnia 21 czerwca 2010 roku mogło nastąpić z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Nadto powódka nie dała wiary twierdzeniom pozwanej, jakoby motywem jej działania (przy powrotnej darowiznie) było umożliwienie wierzycielowi egzekucji bezpośrednio z majątku J. R. (1).

Podkreśliła też, że prawdziwym (rzeczywistym), a przy tym jedynym motywem działania pozwanej przy dokonaniu darowizny „powrotnej” z dnia 31 sierpnia 2012 roku, było umożliwienie J. R. (1) podjęcia kolejnych działań uniemożliwiających lub utrudniających wierzycielom prowadzenie egzekucji z tego składnika majątkowego, skoro dokonanie darowizny przez dłużnika na rzecz siostry okazało się czynnością „nieskuteczną” i swojego celu nie osiągnęło. W tych okolicznościach wg powódki za całkowicie chybione należało uznać stanowisko pozwanej, iż nie musiała się ona liczyć z obowiązkiem zwrotu korzyści, jaką uzyskała w wyniku umowy darowizny z dnia 21 czerwca 2010 roku, przenosząc z powrotem na brata własność nieruchomości w celu pokrzywdzenia wierzycieli i stanowi popełniony przez obie strony tej umowy czyn niedozwolony. Pozwana musiała liczyć się z obowiązkiem zwrotu przedmiotu darowizny, gdyż dokonując powrotnej darowizny na rzecz swojego brata w opisanych wyżej okolicznościach musiała mieć świadomość, że J. R. (1) podejmie czynności zmierzające do wyzbycia się nieruchomości w celu pokrzywdzenia wierzycieli.

Istotne jest to, że powódka wskazała, że w świetle powyższych okoliczności, alternatywną podstawę jej powództwa w zakresie żądania zapłaty stanowi przepis art. 415 kc., gdyż powrotne przeniesienie przez pozwaną własności działki na J. R. (1) było zachowaniem bezprawnym i stanowiło czyn niedozwolony, a jedynym celem tej czynności było pozbawienie wierzycieli możliwości zaspokojenia się z tej nieruchomości, a skutkiem - szkoda wyrządzona w majątku powódki.

Natomiast w piśmie z 4 sierpnia 2014 roku powódka podała, że pozwana przenosząc z powrotem własność przedmiotowej nieruchomości na rzecz swojego brata musiała wiedzieć o tym, że wskutek tej czynności wierzyciele zostaną, a przynajmniej mogą zostać pozbawieni możliwości zaspokojenia się z tego składnika majątkowego w sytuacji, gdy J. R. (1) po raz kolejny się go wyzbędzie, a nie byłoby to możliwe, gdyby pozwana nie przeniosła własności przedmiotowej działki z powrotem na J. R. (1).

Przyjmuje się, że osoba trzecia, działająca w złej wierze, może być postrzegana jako współwinna wyrządzenia wierzycielowi szkody przez udaremnienie mu możliwości zaspokojenia się z majątku dłużnika

Do powyższych twierdzeń i ich prawnych konsekwencji Sąd Okręgowy również się nie odniósł, nie rozpoznając w tym zakresie żądań powódki.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd orzekający mając na uwadze między innymi poczynione powyżej szczegółowe zastrzeżenia winien w szczególności w sposób prawidłowy i wyczerpujący odnieść się do wszystkich twierdzeń oraz argumentacji stron w zakresie żądania zapłaty oraz dać temu odpowiedni wyraz w sporządzonym uzasadnieniu.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w punktach drugim, czwartym i piątym i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim, do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

Dariusz Ryszał Halina Zarzeczna Maria Iwankiewicz